

Krakowskie ciągle w remoncie

Z Krakowskim Przedmieściem wciąż jest wiele problemów. - pisze stołeczna Gazeta Wyborcza. Od dwóch tygodni wykonawcy nie udaje się np. zakończyć montażu szklanej bryły z reprodukcją obrazu Canaletta koło pomnika Kopernika. Wciąż otaczają ją barierki, bo ratusz nie zlecił dokończenia robót. Wciąż także nie wiadomo, kiedy zaczną się prace na drugim odcinku ulicy od Królewskiej do pl. Zamkowego. Mimo że władze miasta porozumiały się już wstępnie z Mostostalem Warszawa, by dołożyć firmie kilkanaście milionów złotych.

Od dwóch tygodni w Biurze Architektury czeka wniosek o pozwolenie na przebudowę między kościołem św. Anny a kolumną Zygmunta. Gazeta przypomina, że wiceprezydent miasta Jacek Wojciechowicz zapowiadał w marcu, że prace na tym odcinku zaczną się w kwietniu.

Marek Sawicki, współautor projektu remontu ulicy, przewiduje, że podobnie jak w zeszłym roku, prace rozkręcą się dopiero jesienią. Oznacza to, że Krakowskie Przedmieście będzie rozgrzebane nawet po wakacjach przyszłego roku.